

Dariusz Złotkowski

Problematyka sejmiku odbytego w Starej Częstochowie w dniach 14-15 lutego 1792 roku

Streszczenie

Po uchwaleniu Konstytucji 3 Maja ciężar walki o reformy przeniósł się na prowincję. Stanowisko szlachty wobec Konstytucji miały określić sejmiki wyznaczone na luty 1792 roku. Na sejmiku w Starej Częstochowie okoliczna szlachta została zapoznana z treścią nowej Konstytucji. Dokonano również wyboru kandydatów na urzędy. W drugim dniu obrad przyjęto *Laudum*, w którym szlachta zapewniła króla Stanisława Augusta o zgodnym poparciu Konstytucji. Na sejmiku stanęła również sprawa ziem posiadanych przez paulinów. Większość obecnych wystąpiła w obronie Jasnej Góry.

Dzieło reformy ustroju polskiego państwa szlacheckiego, podjęte przez Sejm Czteroletni, istotną rolę wyznaczało sejmikom. "Całe życie sejmikowe wydobywało się z toni zamętu i nierządu na tory większego porządku"¹. W okresie od 1766 do 1768 roku zlikwidowano skarby sejmikowe. Nie funkcjonowała już władza sejmikowa w zakresie podatkowania. Odbywały się jednak sejmiki przedsejmowe albo poselskie, relacyjne, łączone niekiedy z gospodarskimi, oraz elekcyjne, czyli deputackie. Wyraźną oznaką naprawy funkcjonowania sejmików było wprowadzenie zasady głosowania większością i większa dyscyplina wewnętrzna.

Akty prawne poświęcone sejmikom w chronologii reform sejmowych zajmują miejsce ostatnie. Uchwalenie stutysięcznej armii, zniesienie Departamentu Wojskowego, obalenie Rady Nieustającej, sojusz z Prusami – to akty prawne dopiero torujące drogę reformie zasadniczej – nowej konstytucji. Forum sejmowe było terenem zaciętej walki politycznej. Skład drugiego kompletu posłów wykazał przewagę zwolenników reform. Dopiero uchwalenie Konstytucji 3 Maja – ustawy zasadniczej – miało przerwać pozorne uspienie społeczeństwa. Obydwie główne siły polityczne zdały sobie sprawę, że ciężar walki przeniesie się teraz na prowincję.

¹ A. Pawiński, *Rządy sejmikowe w Polsce 1572-1795, na tle stosunków województw kujawskich*, Warszawa 1978, s. 515; A. Lityński, *Sejmiki ziemskie 1764-1793. Dzieje reformy*, Katowice 1988, s. 128-132; J. Michalski, *Sejmiki poselskie 1788 roku*, cz. I s. 61-63, cz. III, s. 345 [w:] "Przegląd Historyczny" 1960, t. 51 z. 1-3.

Dopracowanie aktów prawnych określających funkcjonowanie sejmików oraz pozyskanie mas szlacheckich dla uchwalonych reform to najważniejsze zadania dla obozu reform w drugiej połowie 1791 roku i na początku 1792 roku. Chronologia tych aktów prawnych wyglądała następująco: ustawa o sejmikach – 24 marca 1791 roku, termin odbywania zgromadzeń sejmikowych to 26 maja 1791 roku, nową geografię sejmikową określono 24 października 1791 roku, prawo o Sądzie Trybunalskim w Koronie, dwie deklaracje względem porządnego odbycia sejmików dla Korony i Litwy². Zasadniczym powodem tych opóźnień było nieprzygotowanie na czas ksiąg ziemiańskich niezbędnych do wyeliminowania nieposesjonatów.

Działañ w terenie nie rozpoczynano jednak od zera. Grunt był tu już częściowo przygotowany przez Komisje Cywilno-Wojskowe (w liczbie 72). Miały one znaczne zasługi w energicznym administrowaniu terenem i pozyskiwaniu szlachty dla opracowanych reform. Wybory drugiego kompletu posłów były w tym działaniu istotnym ogniwem. Jego sfinalizowaniem miały stać się sejmiki wyznaczone ostatecznie na luty 1792 roku. Przydawano im ogromne znaczenie. Stąd posłowie w charakterze emisariuszy wyjechali do miejsc, gdzie miały się one odbyć. Umożliwiła im to limita sejmu od 28 stycznia do 15 marca 1792 roku. Walka przeniosła się poza Warszawę.

Przyjrzyjmy się, jak wyglądała ona na terenie powiatów: wielkokińskiego i lelowskiego (należących do ówczesnego województwa krakowskiego). Sejmik wyznaczony do Częstochowy odbył się w dniach 14-15 lutego 1792 roku w kościele farnym. Ustawa sejmowa pod tytułem *Rozkład województw, ziem i powiatów z oznaczeniem miast, a w nich miejsc konstytucyjnych dla sejmików w prowincjach Koronnych i W. Ks. Lit. (24 października 1791 roku)* dla województwa krakowskiego przewidywała: "w tym województwie oznacza się cztery sejmiki: 1. dla powiatu krakowskiego i Księstwa Siewierskiego – miasto Kraków, w kościele farnym św. Anny; 2. dla powiatu proszowskiego – miasto Proszowice w kościele farnym; 3. dla powiatu wielkokińskiego – miasto Żarnowiec w kościele farnym; 4. dla powiatu lelowskiego – miasto Stara Częstochowa, w kościele farnym (św. Zygmunta)". Dla Częstochowy, podobnie jak dla innych wyznaczonych miast, przewidywano, że: "po dwóch posłów obieranych będzie (...) i komisarzów świeckich ośmiu"³.

Województwo krakowskie, w zarysowanym wyżej podziale administracyjnym, należało raczej do spokojniejszych. Było ono tradycyjnie domeną regalistów. Opozycja antyreformatorka była tutaj raczej słaba. Na sejmiku dla powiatów wielkokińskiego i lelowskiego aktywnie miał działać znany regalista, poseł powiatu krakowskiego Stanisław Sołtyk. Miał on tu zadanie raczej łatwe do zrealizowania.

² *Deklaracja dla prowincjów koronnych względem porządnego odbycia sejmików w dniu 14 lutego 1792 roku przypadających* [w:] "Volumina Legum", t. IX, s. 394; *Rozkład województw, ziem i powiatów z oznaczeniem miast* [w:] AGAD, APP, s. 458-459.

³ *Rozkład województw...* s. 458-459; *Deklaracja dla prowincji koronnych* [w:] AGAD, APP, Rkps 100, t. II, s. 56-63.

Wybór Częstochowy jako miejsca odbycia sejmiku także nie był dziełem przypadku. Kwestię tę poddam dokładniejszej analizie w dalszej części referatu.

Analizowany tutaj obszar powiatów wielkoksieskiego i lelowskiego, podobnie jak i dwa pozostałe powiaty, niewiele odbiegał więc od innych województw, ziem i powiatów Korony (zwłaszcza w części zachodniej i środkowej).

Odbywające się w całym kraju sejmiki miały przede wszystkim określić stanowisko szlachty wobec świeżo uchwalonej Ustawy Rządowej. Sposób ich przeprowadzenia miał być także ważnym elementem tej postawy. Sposób poprawnego przeprowadzenia obrad regulowała ustawa o sejmikach z 24 marca 1791 roku⁴. Lokalnie wydawano czasem pewne uściślenia. Takim dokumentem był druk podpisany przez Ludwika Fundament Karśnickiego dla sejmiku ziemi wieluńskiej⁵. Wart jest on przytoczenia także i z tego powodu, że Karśnicki pracował w Komisji Wojskowej i otwarcie występował w obronie Jasnej Góry na forum sejmowym. Dokument zatytułowany *Porządek sejmikowania*, adresowany do szlachty ziemi wieluńskiej, zwracał przede wszystkim uwagę na sposób wybrania marszałka i wykluczenie nieposesjonatów. Autor czynił to słowami: "gdyby marszałek wpisał do księgi jakiegoś nieposesjonata, to będzie karany 1. raz 1000 grzywien, 2. 2000 grzywien, 3. wyrzucony z urzędu". Zabraniał także odbywania uczt przed sejmikiem: "A w zwykłych przed temiż obradami uczt pod imieniem śniadań na zawsze jak najsurowiej pod karą 1000 grzywien (...) zakazujemy". Ogranicza także liczbę osób towarzyszących: "każdy obywatel nie może przyjeżdżać więcej jak w 10, 20, czy 30 osób, a do kościoła na miejsce obrad nie więcej jak 6-8 osób".

Podobne obawy i zalecenia mogły towarzyszyć sejmikowi w Częstochowie, niewykluczone, że także tutaj był ten dokument znany. Wszak Karśnickiego łączyły z Jasną Górą rozliczne więzy. W *Deklaracji dla prowincjów koronnych względem porządnego odbycia sejmików w dniu 14 lutego 1792 przypadających*, dla powiatów wielkoksieskiego i lelowskiego przewidywano, że: "obiorą sędziów ziemiańskich 10, pisarza aktowego 1, komisarzów granicznych 5, lustratorów do starostw 2, wszystkich osób ośmnaście"⁶.

Zgodnie z regulaminem pracy określonym przez uchwałę o sejmikach: "Dnia 14 miesiąca lutego 1792 roku w mieście Starej Częstochowie o godzinie wpółdo dziewiątej dały się słyszeć dzwony we wszystkich tam kościołach będących, przy Jasnej Górze blisko leżącej, dzwonienie przez pół godziny trwało"⁷. Tak oto według opisu zawartego w diariuszu rozpoczął się pierwszy w dziejach Częstochowy sejmik. Zagał go Ludwik Kalinowski.

Na początku obrad Stanisław Jeziorkowski i Andrzej Rottermundt przeczytali ustawę o sejmikach, przyjętą przez sejm 24 marca 1791 roku. Uczyniono tak

⁴ AGAD, APP, Rkps 100, t. II, s. 114-129.

⁵ *Porządek sejmikowania (dla pow. wieluńskiego)* [w:] Biblioteka Jasnogórska BJK XIII B 146.

⁶ *Deklaracja względem porządnego odbycia sejmików w dniu 14 lutego przypadających* [w:] "Volumina Legum", T. IX, s. 394-396; AGAD, APP, Rkps 100, t. III, s. 56-63.

⁷ *Diariusz Sejmików w Mieście Częstochowie dla powiatów ksiąskiego i lelowskiego wyznaczonych dn. 14 lutego 1792 roku, odprawionych*; A. Lityński, *Sejmiki (...)*, s. 133; AGAD, APP, Rkps 100, t. II, s. 114-129.

nie tylko, by zadość uczynić wymogom formalnym, ale przede wszystkim, by zapoznać okoliczną szlachtę z treścią nowego prawa. Następnie zgłoszono kandydatów na urzędy, które były do obsadzenia. Najistotniejszy był tu wybór marszałka. Spośród siedmiu kandydatów, w głosowaniu tajnym, marszałkiem sejmiku wybrano Feliksa Wielogłowskiego.

Komisarzami granicznymi zostali: Adam Męciński, Józef Mieroszewski, Józef Kosiński, Teodor Jordan i Gabriel Taszycki. W następnym punkcie obrad, zgodnie z limitem określonym dla sejmiku częstochowskiego, na urzędy sędziów granicznych zostali wybrani: Piotr Wierzbowski, Stanisław Fink, Julian Łępicki, Marcin Zalassowski. Oddalono jedynie kandydaturę Ignacego Zwierzchowskiego jako nieposesjonata. Fakt ten nie wywołał sprzeciwu. Sam zainteresowany ustąpił.

Jednomyślnie przez "trzykrotne zgoda" dokonano wyboru sędziów ziemiańskich w osobach: Antoni Sikorski – burgrabia krakowski, Jacek Misiowski, Dominik Bleszyński, Wincenty Chwalibóg, Andrzej Rottermundt, Stanisław Jeziorkowski, Paweł Bystrzanowski, Amon Karoński, Augustyn Korytowski⁹. Na stanowiska lustratorów do starostw wybrano także jednogłośnie Antoniego Bleszyńskiego i Jerzego Dobrzańskiego. Spór powstał natomiast przy obsadzaniu pisarstwa aktowego, ponieważ żaden z kandydatów nie miał posesji. Wybrano jednak Trepkę.

Jak pokazał przebieg obrad, marszałek Feliks Wielogłowski¹⁰ prowadził obrady sprawnie, nie dopuszczając do odejścia od regulaminu. Pokazał to zwłaszcza przy wyborach na sędziów granicznych, nie dopuszczając do wyboru Zwierkowskiego¹¹. Przy dokonywanych wyborach uderza wyraźna słabość opozycji. Nigdy nie kwestionowano prawa, a słabe głosy w obronie nieposesjonatów wynikały raczej z koneksji i powiązań interpersonalnych. Tak było np. przy wyborach na urząd pisarza aktowego. Musiał tutaj interweniować Stanisław Sołtyk – poseł województwa krakowskiego. To on nakłonił Radwańskiego do ustąpienia od kandydowania, a Bonawentura Trepka został na pisarza aktowego wybrany jednomyślnie¹².

Pierwszy dzień obrad sejmiku przebiegał więc spokojnie. Zgodnie z *Deklaracją dla prowincji koronnych względem porządnego odbycia sejmików w dniu 14 lutego 1792 roku przypadających*, w odniesieniu do omawianego terenu wybrano: 4 (zamiast 5) sędziów granicznych, 10 sędziów ziemiańskich, 2 lustratorów i 1 pisarza aktowego. Przebieg wyborów poprzez swój spokojny charakter pokazał, że szlachta powiatów wielkokińskiego i lelowskiego przez swych przedstawicieli zaaprobowała nowy wymiar sejmiku wyznaczony mu przez przyjęte świeżo prawo – Ustawę Rządową z 3 Maja 1791 roku. Jak daleko ta aprobata idzie, pokazał drugi dzień obrad. Doszło wtedy do przyjęcia *Laudum*.

15 lutego 1792 roku, w drugim dniu obrad Józef Kosiński – komisarz graniczny ujawnił: "Będąc w Komisji Cywilno-Wojskowej gdy odebraliśmy powszechną

⁸ *Diariusz sejmików...*

⁹ op. cit.

¹⁰ A. Lityński, op. cit., s. 135; *Diariusz sejmików...*

¹¹ Ibidem, artykuł VI i VII *Ustawy o Sejmikach* [w:] AGAD, APP, Rkps 100, t. II, s. 114-129.

¹² *Diariusz sejmików...*, a także w materiałach dotyczących KCW w Archiwum Państwowym Miasta Krakowa.

wiadomość każdego obywatela dobrze myślącego cieszącą o nastąpięcej Konstytucji 3 Maja, dogodnej krajowi i uszczęśliwiającej (...) byłem od współkolegów swoich do Warszawy celem uszanowania tej Konstytucji, podziękowania Najjaśniejszemu Królowi, Stanom Zgromadzonym. (...) Donoszę Wam to publicznie, co każdemu partykularnie było wiadomo. Czynię przed Wami Przechacni Obywatele czy Konstytucja 3 Maja jest dogodna Waszej myśli i Delegacja zgadza się z Waszą wolą" ¹³. Następnie wszyscy zebrani okrzyknęli: zgoda, zgoda, zgoda!

Regalistom udało się więc uzyskać formalne potwierdzenie wyrażonej zgody szlachty z powiatów wielkokińskiego i lelowskiego, obecnej na sejmiku. Gdyby jednak tej formalnej zgody nie było, deklaracja, o której mówił Kosiński, byłaby tylko jego prywatną deklaracją. Fakt ten świadczy, że podobnie jak Konstytucję uchwalono niezupełnie formalnie (na drodze zamachu stanu), tak i pierwsze reakcje (podobno żywiołowe!) organizowano ad hoc. Różnice zachowań – reakcji w maju 1791 roku i w lutym 1792 roku – świadczą, jak dużą pracę wykonali zwolennicy konstytucji w skali kraju, by zapewnić jej formalne poparcie.

Po wystąpieniu Kosińskiego głos zabrał Ludwik Kalinowski. Wykorzystując nastrój chwili powiedział: "wypada potrzeba dla tym mocniejszego oświadczenia naszej chęci, abyśmy tę naszą determinację tu uroczyście oświadczoną Laudum naszym potwierdzili" ¹⁴. "Zgoda publicznie okrzyknięta została".

W celu umocnienia zgłoszonego zamiaru głos zabrał Stanisław Sołtyk. Powiedział on "na Sejmikach Relacyjnych w jednej ręce instrukcją, a w drugiej prawo trzymając okazuję stosowne do mojej chęci moje urzędowanie. (...) Rączę Wam tu publicznie, iż moja funkcja nie inszy ma cel, jak żebym mej Ojczyźnie i Wam

¹³ *Diariusz sejmików...*

¹⁴ Tekst *Laudum* przyjętego na Sejmiku w Starej Częstochowie:

"Gdy od Prześwietnej Komisji Porządkowej Powiatów Naszych zapytani jesteśmy, czyli stosownie do chęci Nas Obywatelów tu Zgromadzonych na Sejmik Elekcyjny zrobiona przez Komisję Porząd. Delegacya do Najjaśniejszego Pana i Zgromadzonych Stanów celem złożenia uszanowania Konstytucji 3 Maja Rządowej, podziękowania Najjaśniejszemu Panu i Zgromadzonym Stanom, tudzież Styr trzymających, za przybliżenie uszczęśliwienia Narodu Polskiego. Te zapytanie Zgromadzeni Obywatele z tą czułością, z którą każdy Obywatel znając dobrze uszczęśliwienie Narodu, pewny swobód wolnego obywatela, zabezpieczających Osoby, majątek, spokojność, przyjąć może, przyjmujemy. Wielbiąc przez uszanowanie Konstytucji Rządowej Dobroć Szczęśliwie Nam Panującego STANISŁAWA AUGUSTA, składając mu winne dziękczynienie, oraz Zgromadzonym Stanom, tudzież JW. JO Marszałkom styr tej uszczęśliwiającej Roboty mającym, z Oświadczeniem najwyższej Naszej determinacji, iż każdy zburzyciel spokojności i powstający przeciwko Konstytucji, która Stanowi Szlacheckiemu do obrony jest zostawiona, jest Naszym nieprzyjacielem, z ofiarą uroczystą zgodnie jeden drugiemu publicznie w tej Świątyni Boskiej zaręczoną, i Honorem Szlacheckim zapewnioną, iż przy Konstytucji, życiem, orężem i majątkiem Naszym obstawać będziemy. Tę zaś Naszą determinacją publicznie uczynioną w Laudum umieszczając, prosimy JW Sołtyka Posła z Naszego Województwa, tu przytomnego, aby ją Najjaśniejszym Stanom Rzeczy Pospolitej oświadczył tak jak ją w umysłach i sercach Naszych zapaloną być widział". Wł. Smoleński, *Ostatni rok sejmku Czteroletniego*, wyd. II, s. 294.

współzomkowie dogodne prawa, zapewniające spokojność i egzystencję Kraju Naszego wolnego i najszcześniejszego w całej Europie utrzymywał" ¹⁵.

W podobnym duchu utrzymane było także wystąpienie Jeziorkowskiego. Jest ono już mniej apologetyczne i w sposób zamierzony lub nie, ale zawiera pewne elementy krytyczne. Stwierdził on: "Ledwie nie większa połowa Was PP Obywatele tutejszych powiatów wstąpienie na tron dziś nam szczęśliwie królującego Najjaśniejszego Stanisława Augusta zapamiętać może, iż Rząd Naszej Rzeczypospolitej za Jego Państwa po raz trzeci już odmienia się" (...). Autor analizując z pewnym rozmachem dwie poprzednie odmiany, wygłasza pean pochwalny na cześć reformy stwierdzając: "Trzeci terazniejszy Ustawę Dnia 3 Maja objęty, tą zarazę narodu liberum veto i elekcją królów polskich obcym potencjom służącą zniósł, sukcesję tronu Familii Saskiej od nas ukochanej oddał, a co może być utrzymane przez Naród wolny, to przy nim zostawił, to jest prawa stanowienie, jego egzekwowanie, podatków na siebie wkładanie, wojny wypowiedanie, traktatów zawieranie, urzędników obieranie, ministrów sądzenie", zakończył apelem: "Hasłem kochających Ojczyznę obywatelów, utrzymanie Konstytucji życiem i majątkiem niech będzie" ¹⁶.

Jeziorkowski przedstawił także projekt laudum, w którym powtórzono wyrazy wdzięczności dla króla, stanów sejmujących. Laudum było swego rodzaju kwintesencją wyrażonych myśli, uczuć i pustosłowia. Kończy je oświadczenie; (...) każdy zburzyciel spokojności i powstający przeciwko Konstytucji, która Stanowi Szlacheckiemu do obrony jest zostawiona, jest naszym nieprzyjacielem, z ofiarą uroczystą zgodnie jeden drugiemu publicznie w tej Świątyni Boskiej zaręczoną i honorem szlacheckim zapewnioną, iż przy Konstytucji życiem, orężem i majątkiem naszym obstawać będziemy" ¹⁷.

Jeziorkowski w swoim popisie krasomówczym nie oszczędził także Stanisława Sołtyka: "abyśmy Tobie JW Sołtyku od nas do Stanów Rzeczypospolitej obrany Reprezentancie, to oświadczyli (...) Konstytucja 3 Maja wszystkim nam obywatelom dogodna, Twoją i kilku osób zręcznością stworzona, co więcej, od obcych potencji intrygą przez sekret nieskazitelnym Twoim rozumem utrzymany, ocalona, a dalej Twoją i kilku osób równą z Tobą godnością i szacunku Narodowi do zawierzenia w Prawo 3 Maja (...)" ¹⁸.

Takie jednak przedstawienie postawy, zasług, bezinteresowności, gotowości poświęcenia własnego majątku przez Sołtyka nie było przypadkowe, chodziło o wytworzenie przekonania, że obecna na sejmiku szlachta poprzez swojego posła ma część udziału w uchwale 3 Maja oraz o przekonanie wątpiących. W końcowej części tego fragmentu wypowiedzi poświęconej Sołtykowi autor dotknął zasług posła województwa krakowskiego tj. sprawy starostw (projekty z 5 i 27 stycznia 1792 roku) ¹⁹. Przesunięcie akcentów w opisie działań i zasług St. Sołtyka nie było przypadkowe. Sejmik odbywał się w Częstochowie. A to właśnie paulini

¹⁵ *Diariusz sejmików...*

¹⁶ *Ibidem.*

¹⁷ *Ibidem.*

¹⁸ *Ibidem.*

¹⁹ Projekty Stanisława Sołtyka zgłoszone 5 i 27 stycznia 1792 roku znajdują się w Bibliotece Narodowej w Warszawie. *Diariusz sejmików...*

posiadający starostwa kłobuckie (od 1658 roku) i brzeźnickie (od 1717 roku) byli zagrożeni sprzedażą tych królewskich ziem. Posłem, którego projekt w tej sprawie sejm przyjął, był właśnie Stanisław Sołtyk. Szlachta powiatu lelowskiego знаła te sprawy. Na sejmiku rozległy się więc głosy w obronie Jasnej Góry.

W swym wystąpieniu Ludwik Kalinowski powiedział m.in: "Szczęśliwość kraju zależy na dobrym Rządzie i na Religii, bo ta utrzymuje obyczaje. Religia zła, obyczaje odmienia, Rząd publiczny psuje, dalej Naród wprawia w zakłócenie i wystawia go obcym potencjom do rozebrania. Tą prawdę jawno można pokazać na Francji. (...) Doczekaliśmy się w kraju naszym dobrego rządu, bądźmy więc dobrej Religii, szanujmy administrujących ją, własność ich nadana od poprzedników naszych niech będzie święta i wolna od przyłączenia do dochodu Rzeczypospolitej, nie odbierajmy cudzej własności pod tytułem napełnienia skarbu Rzeczypospolitej. (...) Mam sobie za najpierwszą powinność w każdym zdarzeniu moją Im czynić przysługę: Konwent Jasnogórski Ojców Paulinów, sławny z ich przysług Ojczyźnie naszej czynionych. (...) Na te starostwa wiele oni sum własnych importowali, a za tym proszą przeze mnie Was PP Obywatele, abyśmy razem JW Sołtyka posła województwa naszego upraszali, iżby w Najjaśniejszych Stanach Sejmujących własności tego Konwentu bronić raczył. Publiczny dał się słyszeć odgłos Obywatela za Konwentem Jasnogórskim " ²⁰.

Jest to jedyne tak wyraźnie odnotowane wystąpienie w interesie zakonnym. Kalinowski był jedną z aktywniejszych osób na sejmiku. Jego głos miał więc swoją wymowę. W przytoczonych, obszernych fragmentach autor użył argumentów ważkich, a nade wszystko chwytliwych. Duże echo musiało odnieść porównanie sytuacji w kraju do sytuacji w rewolucyjnej Francji. Ta Francja była niezawodnym straszakiem. Stosowali go zaborcy, chcąc usprawiedliwić fakt II i III rozbioru. Tu wcześniej na forum sejmikowym podniósł go Kalinowski. Drugim bardzo ważnym argumentem było odwołanie się do prywatnej własności. Podkreślenie, że nie wolno przeprowadzać reform kosztem cudzej własności, miało swoją wagę. Trudno jednak ustalić, na ile szlachta obecna na sejmiku podzielała zdanie swych kolegów z Warszawy, że główny ciężar finansowy reform powinno faktycznie ponieść duchowieństwo. Nigdzie tego nie wyrażono dosłownie, ale to było widoczne. To wystąpienie zostało bez porównania lepiej przyjęte na sejmiku niż podobne w treści wystąpienie Karśnickiego na forum sejmu 10 listopada 1791 roku, kiedy żądał on obniżenia kwoty wpłacanej przez Zakon ze starostw przeznaczonych na utrzymanie garnizonu i twierdzy. Powiedział on wtedy: "Pozwólcie mi Najjaśniejsze Stany, niech teraz rzeknę jako obywatel i mieszkaniec tejże okolicy (...). Wypiełgnowany na łonie prawowiernej religii, a pobożnych stanów starych jeszcze Polaków obyczajach, pod cieniem góry tej wychowany nie wzdrągam się bynajmniej choć wśród tego filozoficznego wieku bądź to o bigoteryczny entuzjazm, bądź o fanatyzm być posądzonym, (...) niosę do Was tę prośbę (...)" ²¹.

²⁰ Ibidem. *Kronika Konwentu z wystąpień zaistniałych na sejmiku* cytowała w całości wystąpienie Kalinowskiego, AJG 808, s. 205.

²¹ *Mowa JW Jmci Pana Ludwika Fundament Karśnickiego – kasztelana wieluńskiego, komisarza Komisji Wojskowej Obojga Narodów (...) na sesji miana 10 listopada 1789 roku* [w:] Biblioteka Jasnogórska XIII B 14^d.

Większość posłów biorących udział w tej dyskusji zajęła stanowisko wyraźnie antypaulińskie. Druga część Sejmu Czteroletniego nadto wyraźnie pokazała, że źródło finansów dla przeprowadzanych reform szlachta widzi w majątkach kościelnych (sprawa wynagradzania biskupów, zmiany granic diecezji, likwidacji odrębności Księstwa Siewierskiego, nieoficjalnie była nawet mowa o konfiskacie majątków klasztornych i likwidacji zakonów).

Wracając do analizy diariusza sejmikowego można odnieść wrażenie, że to kilku przedstawicieli szlachty kreowało wypadki, reszta zajmowała pozycję raczej bierną. Gdy na sejmiku wypłynęła podniesiona przez Kalinowskiego sprawa starostw, w odpowiedzi głos zabrał jedynie Sołtyk. Był on tu w podwójnie trudnej roli, bo 1. sam był autorem projektu sprzedaży królewskich, 2. tu na sejmiku powiatów wielkopskiego i lelowskiego musiał uzyskać wyraźne poparcie dla Ustawy Rządowej, nie chciał więc dopuścić do zadrażnień.

W odpowiedzi stwierdził dyplomatycznie m.in.: "Prawo stanęło, iż wszystkie królewskie pod jakimkolwiek bądź imieniem pójdą na licytację. Lecz jeżeli Książę Paulini mają jakowe prawa nieprzeciwne temu to świeżo zapadłemu, będzie moją powinnością, dogadzając woli Was PP Obywatele, uczynić w tej mierze Stanom Najjaśniejszym zastanowienie"²². Poseł woj. krakowskiego nieudolnie wyraził zdziwienie: "jeśli Paulini jakowe prawa mają?", to on przedłożył je sejmowi, by ten się zastanowił. Sejm zastanawiać się już nie miał nad czym. Kampania obrony starostw brzeźnickiego i kłobuckiego była akurat prowadzona przez paulinów przy użyciu wszelkich możliwych środków. Druk pod tytułem *Wywód praw Konwentowi Jasnogórskiemu* przytaczał i przedstawiał wszelkie argumenty w obronie starostw. Ale tu nie o argumenty przecież chodziło. Było jasne, że sprawa starostw jest przesądzona. Z drugiej strony trzeba jednak przyznać, że Sołtyk innego wyjścia nie miał; mglista, niejasna obietnica to wszystko, co mógł zrobić, by oddalić niewygodny dla siebie temat nie zrażając sejmikujących.

Sejmik chociaż przebiegał po myśli obozu królewskiego, odbywał się w cieniu Jasnej Góry. Obrady sejmiku poprzedziła msza, którą odprawił sam prowincjał O. Marcin Jasiński, a wystarczyłoby zwykły zakonnik, gdyby zakonnicy chcieli zająć stanowisko chociażby obojętne. Niewiele zmieniał tu fakt, że obrady odbywały się w kościele farnym w Starej Częstochowie, gdzie obowiązki parafialne sprawowali paulini. Opieka paulinów widoczna była także po zakończeniu ostatniej fazy sejmiku (sejmiku gospodarskiego). Diariusz mówi o tym następująco: "(...) Wielu obywateli (czyli nie wszyscy – D.Z.) dnia przeszłego tj. 16 lutego udało się na Jasną Górę dziękując Bogu i Matce Jego za szczęśliwe odbycie i zgodne pierwszy raz w tym mieście sejmiku. Po zakończonym nabożeństwie, zaproszeni przez Zwierzchność tameczną OO. Paulinów jedli obiad, podczas którego przy dawaniu ognia z ręcznej strzelby przez garnizon tameczny, spełniane było zdrowie Najjaśniejszego Pana, Sejmujących Stanów, JW Marszałków, Konstytucji 3 Maja, oraz zgodnie sejmikujących"²³.

²² *Diariusz sejmików...* AJG 808, s. 204; *Wywód praw Konwentowi Jasnogórskiemu* [w:] Biblioteka Jasnogórskiej.

²³ *Diariusz sejmików (...)* AJG 808, s. 204.

Znamiennym faktem jest także i to, że sejmik odbył się w królewskim mieście Starej Częstochowie, a "uroczysty obiad" na Jasnej Górze. Należy tu postawić pytanie: jaki był stosunek paulinów do Konstytucji 3 Maja? Odpowiedź jest trudna i niejednoznaczna. Zakon starał się oficjalnie nie angażować w politykę. Zdawano sobie jednak doskonale sprawę, że nie da się uniknąć zajęcia wyraźnej postawy wobec tak ważnej kwestii jak Konstytucja 3 Maja. Postępowano więc niezwykle ostrożnie. Tę ostrożność nakazywały jeszcze dwa czynniki. Po pierwsze, obawa przed odebraniem starostw, a po drugie – dążenie do poprawy stosunków z królem, zdecydowanie złych od czasów konfederacji barskiej. Wobec zarysowującej się coraz wyraźniej sytuacji politycznej w kraju Zakon OO. Paulinów, mimo całej ostrożności, zdecydował się poprzeć Ustawę Rządową z Maja 1791 roku. Raz obranej linii politycznej paulini pozostali wierni, nawet w obliczu wkroczenia wojsk rosyjskich i wojny 1792 roku. W lipcu przed ołtarzem głównym w Kaplicy Matki Boskiej odprawiono 15 solennych wotyw w intencji zwycięstwa nad nieprzyjacielem. A sam prowincjał O. Marcin Jasiński wybrał się do Komisji Cywilno-Wojskowej w Szczekocinach i osobiście przekazał zebraną kwotę 6000 złotych polskich²⁴. Trudno o bardziej wyraźną deklarację polityczną, i to w chwili bezpośredniego zagrożenia.

Analizując stanowisko szlachty powiatów: wielkoksiańskiego i lelowskiego wobec Konstytucji 3 Maja, nie sposób choćby w kilku zdaniach nie wspomnieć o mieszczanach częstochowskich. Pod aktem zjednoczenia miast (27 listopada 1789 roku) figurują także nazwiska: Kazimierz Tomaszewski "radca miasta JKM Częstochowy i delegowany" i Marcin Klaryński "pisarz urzędu obojego miasta JKM Częstochowy i delegowany". K. Tomaszewski należał prawdopodobnie do aktywniejszych działaczy sprawy miejskiej i pozostał w Warszawie wśród 50 delegowanych, gdy większość deputatów miejskich wyjechała²⁵.

W Bibliotece Czartoryskich w Krakowie zachował się także: *Protokół Zapisywania Obywateli Miasta Starej Częstochowy, podług Konstytucji z dnia 3 Maja 1791 rozporządzony w dniu 9 czerwca tegoż roku (...)*. Zawiera on krótki tekst przysięgi na nową konstytucję i podpisanych z imienia i nazwiska ponad stu mieszczan częstochowskich, poczynszy od władz miasta do pospólstwa²⁶. Wśród deputatów miejskich (posłów) wybranych 10 sierpnia 1791 roku, z wydziału krakowskiego "z miasta Częstochowy – Michał Długokęcki" (inne źródło w tej roli wymienia Józefa Jagielskiego). Mieszczanie częstochowscy na miarę swoich możliwości aktywnie włączyli się więc w dzieło reformy kraju.

Przy okazji sejmiku powiatów wielkoksiańskiego i lelowskiego, który poparł Ustawę Rządową z 3 maja, a nawet uchwalił *Laudum*, należy postawić dwa istotne pytania: 1. jakie czynniki zadecydowały, że miejscem obrad była Stara Częstochowa? i 2. kto wydał analizowany diariusz? Odpowiedź na pierwsze z pytań jest trudna i niejednoznaczna. Za Częstochową przemawiało osiągnięcie przez to miasto znaczącego miejsca w powiecie lelowskim pod względem liczby

²⁴ Akta Prowincji, AJG 543, s. 79-80.

²⁵ Wł. Smoleński, *Mieszczanństwo warszawskie*, Warszawa 1917, s. 107-110; *Materiały do dziejów Sejmu Czteroletniego*, Wrocław 1951, t. II, s. 312.

²⁶ *Protokół zapisywania się obywateli miasta Starej Częstochowy podług Konstytucji z dn. 3 Maja 1791 roku, sporządzony 9 czerwca tegoż roku...*

mieszkańców i stopnia rozwoju. Ale ... dlaczego nie Lelów – stolica powiatu, czy Szczekociny (siedziba Komisji Cywilno-Wojskowej)?²⁷ Jakie czynniki zadecydowały tu jeszcze? Czyżby było to spowodowane pewnym ukłonem w stronę klasztoru, któremu de iure odbierano starostwa? Kwestia ta stanowczo wymaga dalszych badań. Może nowe materiały przyniosą tu odpowiedź. Jeszcze więcej znaków zapytania należałoby postawić przy próbach odpowiedzi na drugie z pytań. Jeśli wydawca pochodzi z kręgów dworskich, sprawa jasna – wydano diariusz z terenu, gdzie szlachta wyraźnie poparła nową konstytucję. Nie sposób także definitywnie wykluczyć Jasnej Góry, diariusz wyraźnie wspomina o prawach oo. paulinów do posiadania starostw).

Podsumowując analizowany sejmik trzeba stwierdzić, że szlachta zebrana na sejmiku w Starej Częstochowie nie zawiodła oczekiwań królewskich. Wyrażono poparcie dla nowej Konstytucji, a nawet uchwalono laudum. Podobnie jak wśród sejmików małopolskich: w Żytomierzu, Łucku, Krzemieńcu i Drohiczynie²⁸. Lokalna sprawa obrony starostw jasnogórskich, widoczna na sejmiku, nie zakłóciła obrad ani nawet ich nie zdominowała. Poprawnie ze swojej misji wywiązał się Stanisław Sołtyk, choć nie miał tu błyskotliwych wystąpień jak na forum sejmowym. Opozycja na sejmiku była praktycznie niewidoczna. Pierwszy sejmik w dziejach Częstochowy, tak ważny dla miasta (swego rodzaju nobilitacja) i dla kraju (przyjęcie Konstytucji 3 Maja) był, niestety, także ostatnim. Generalna zmiana sytuacji geopolitycznej w kraju i późniejszy II zabór (Częstochowa przeszła w ręce pruskie, szczątki powiatu lelowskiego pozostały przy Rzeczypospolitej) uniemożliwiły w przyszłości funkcjonowanie sejmiku w Częstochowie.

Dariusz Złotkowski

The problems of regional council which took place in Stara Częstochowa on 14th and 15th February 1792

Summary

After passing the 3rd May Constitution the fight for reforms moved to the provinces. The attitude of nobility towards the Constitution was specified by regional councils of February 1792. During the council in Stara Częstochowa local nobility were acquainted with the content of the new Constitution. Candidates for offices were also elected. *Laudum* was passed during the second day of the debates and the nobility assured Stanisław August that they supported the Constitution. The issue of territories which were in the possession of Paulites was also raised. The majority of the present were ready to defend the church of Our Lady in Częstochowa.

²⁷ *Komisje Porządkowe Cywilno-Wojskowe województw, ziem i powiatów [w:]* AGAD, APP, Rkps 100, t. I.

²⁸ Wł. Smoleński, *Ostatni rok Sejmu Czteroletniego*, s. 294.